Nr. 10. Kraków, dnia 1. października 1918 r. Rocznik XXXIX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

L. 79997/18.
Ib.

Kraków, d. 23 października 1918.

PRZEPISY WYKONAWCZE

do uchwały Rady miasta z dnia 17 stycznia 1918 r. L. 7912/18 i 5 lipca 1918 r. L. 53911/18 **w sprawie czyszczenia dołów kloacznych i innych prac Zakładu czyszczenia miasta.**

§ 1.

Właściciele domów powinni doły kloaczne utrzymywać w porządku i całości, oraz pilnować, aby się do nich nie dostawała ani woda ani stałe przedmioty, jak słoma, popioły, szmaty, kości, których systemem pneumatycznym usunąć nie można.

Zlewów gospodarczych nie wolno wpuszczać do dołów kloacznych.

§ 2.

Jeżeli otwarcie dołu połączone jest z pewnemi trudnościami np. gdy otwór zamurowany lub zabrukowany, przysypany ziemią itp., lub w zimie nie ochroniony zamarznie tak, że przy otwarciu tegoż robotnicy i zaprzęgi czas tracić muszą, właściciel domu winien ponieść koszta, wynikłe ze straty czasu i pracy.

§ 3.

Wydobywanie oraz wywóz nieczystości kloacznych z Dz. I—VIII i XXII, należy wyłącznie do gminy m. Krakowa. W dzielnicach IX—XXI, wykonywa gmina miasta Krakowa czynności te tylko o tyle, o ile właściciele realności tego zażądają. Wyjątkowo gdyby zaszła potrzeba wypróżnienia dołu kloacznego, a właściciel realności mimo wezwania o wyczyszczenie dołu sam się o to nie postarał, Zakład czyszczenia miasta wykona tę czynność z urzędu na koszt i niebezpieczeństwo właściciela.

§ 4.

Właścicielowi realności ze względu bezpieczeństwa życia robotników, nie wolno pod żadnym pozorem zarządzać samowolnie wypróżnienia dołów kloacznych, ale tylko za pośrednictwem organów gminnych z wyjątkiem dzielnic IX—XXI, gdzie czynności te mogą obok Zakładu czyszczenia miasta wykonywać koncesyonowani przedsiębiorcy,

§ 5.

Właściciel domu położonego w Dziel. I—XXII, który chce, by dół kloaczny w jego realności oczyszczono, czy to maszyną, czy ręcznie, powinien najmniej na 14 dni przed zapełnieniem się dołu zgłosić w Zakładzie czyszczenia miasta swe pisemne żądanie z wyszczególnieniem, czy chodzi o oczyszczenie dołu maszyną, czy też wywóz ręczny kału nagromadzonego lub przetkania rur kanałowych, szluz itp., podać dzielnicę, l. or. domu, oraz wyraźnie podpisać swe imię i nazwisko z dokładnym adresem i datą wniesionego zgłoszenia.

§ 6.

Po wykonaniu zamówionej czynności ma właściciel (administrator) w przedłożonym mu formularzu własnoręcznie potwierdzić swym podpisem ilość wywiezionych beczek, względnie wykonaną robotę.

§ 7.

O ile chodzi o oczyszczenie dołu kloacznego w budynkach prywatnych w Dz. IX—XXI włącznie, oprócz kartki zgłoszenia, powinien właściciel przy każdorazowem zgłoszeniu podpisać odpowiednią deklaracyę, która wraz z kartką zgłoszenia pozostaje w aktach zakładu czyszczenia miasta. Tylko na podstawie takiego zgłoszenia czynność oczyszczenia dołu może być przedsiębraną.

§ 8.

Zgłaszający się o oczyszczenie dołu kloacznego ma wykazać się kwitem z zapłaty za poprzednie oczyszczenie. O ile zapłaty tej nie uiszczono, dalsze oczyszczenie ma być wstrzymane z wyjątkiem tylko przypadków nagłych.

§ 9.

W razie zażądania przez właściciela (administratora) realności przetkania lub oczyszczenia czy to kanału czy śluzy, wywózki ręcznej, powinien tenże zgłosić swe żądanie pisemnie w Dz. I—VIII, a w Dz. IX—XXI, prócz zgłoszenia, podpisać i odpowiednią deklaracyę. Po wykonaniu ma właściciel własnoręcznie podpisać odnośne potwierdzenie w myśl § 6.

§ 10.

Zgłoszenia z domów nieopłacających podatków gmin. czynsz., o ile nie pochodzą od urzędów publicznych, mają być traktowane tak samo, jak z dzielnic podmiejskich, tzn. za deklaracyami i rachunkami wraz z potwierdzeniem zaraz po wykonaniu.

§ 11.

W razie zgłoszenia się właściciela (administratora) do zakładu czyszczenia miasta z żądaniem wywiezienia na jego koszt śmieci, ziemi, rumowiska itp., winien tenże prócz karty zgłoszenia, podpisać i deklaracyę.

§ 12.

Po wykonaniu zamówienia winien właściciel (administrator) własnoręcznym podpisem stwierdzić ilość wywiezionych wozów, względnie ilość robotników i czas trwania roboty.

§ 13.

W razie ponownego zgłoszenia się właściciela o wywóz śmieci, winien tenże wykazać się kwitem zapłaty za poprzedni wywóz. O ile zapłaty nie uiszczono, dalszy wywóz nie może mieć miejsca.

§ 14.

Taryfy za pompowanie i wywóz nieczystości kloacznych tudzież za dostarczanie robotników i furmanek przy ręcznem czyszczeniu dołów kloacznych, przy czyszczeniu szluz, kanałów i innych pracach, oznacza Magistrat.

§ 15.

Taryfa obecnie obowiązująca odnośnie do realności, z których nie opłaca się gminnego podatku czynsz. opiewa jak następuje:

1. Za wypompowanie i wywóz nieczystości kloacznych:

a) od 1 m^3 w dzień . . . . . . kor. 15·—
b) „ 1 m^3 w nocy . . . . . . „ 22·50

2. Za dostarczenie robotników i furmanek przy ręcznem czyszczeniu dołów kloacznych, przy czyszczeniu szluz, kanałów i innych pracach jak następuje:

a) za 1 dzień pracy robotnika w dniu powszednim 5 kor.,
b) za 1 noc pracy robotnika w dniu powszednim 7 kor.,
c) za 1 dzień pracy robotnika w dniu świątecznym 7 kor.,
d) za 1 noc pracy robotnika w dniu świątecznym 11 kor. 25 hal.,
e) za zużycie i światło należytość w wysokości kosztów robocizny 20%,
f) za furmankę w dzień za jeden obrót 25 kor., za furmankę za cały dzień 100 kor.,
g) za furmankę w nocy za jeden obrót 37·50 K, za furmankę za całą noc 150 kor.,
h) za wiązkę słomy lub siana 3 kor.,
i) za 100 kg. koksu 10 kor.,
k) za użycie pieca koksowego 1·20 K.

§ 16.

Dla realności, z których opłaca się gminny podatek czynszowy, taryfa za pneumatyczne czyszczenie dołów kloacznych wynosi jedną trzecią należytości przypisywanych z realności, uwolnionych od podatku.

§ 17.

Za inne prace wymienione pod punktem 2 § 15 c np. ręczne czyszczenie dołów kloacznych, czyszczenie szluz kanałów i inne podobne prace, opłaca się także z realności, z których opłaca się gminny podatek czynszowy pełną należytość taryfową, podobnie jak z realności uwolnionych od podatku.

§ 18.

Za wypompowanie i wywóz nieczystości kloacznych z realności częściowo uwolnionych od podatków gminnych wymierza się opłaty w stosunku powierzchni części uwolnionych od podatków do części realności nieuwolnionych. Powierzchnię tę oznacza Budownictwo m. — Oddział A.

§ 19.

Zgłoszenia o oczyszczenie dołów czy jakichkolwiek innych robót kanałowych z miejscowości poza obrębem Krakowa leżących, mogą być przyjmowane według możności wykonania za zezwoleniem Prezydyum miasta i osobną umową co do kosztów roboty, które mają wynosić i 50% wyżej od uchwalonej taryfy odnoszącej się do budynków, z których nie opłaca się gminnego podatku czynszowego. I w tych przypadkach prócz kartki zgłoszeń, ma być i odpowiednia deklaracya podpisana.

§ 20.

Z chwilą ogłoszenia tych przepisów wykonawczych, tracą moc obowiązującą te postanowienia rozp. Magistratu z 31 lipca 1917 r., L. 75241, które normują sprawy objęte niniejszymi przepisami.

L. 94315/918.
III. b. Kraków, 21 października 1918.

ROZPORZĄDZENIE.

Zgodnie z przepisem § 42, ustawy z 6 sierpnia 1909 r., Nr. 177 Dz. u. p. ustanawia Magistrat następujące **należytości za marki dla psów:**

1. za pierwszą markę 1 kor.
2. za duplikat 2 kor.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1919 r.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie (56 w kad. XVII) **w dniu 3 października 1918 r.**

Przewodniczący: Prezydent m. J. K. Federowicz.
II. Wiceprezydent m.: Józef Sare.
III. Wiceprezydent m.: Karol Rolle.
Sekretarz Rady: Dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych: **65**.
Początek posiedzenia o godz. $6^1/_2$ wieczór.

Przed porządkiem dziennym.

Manifestacya pokojowa.

Prezydent m. Federowicz imieniem Prezydyum przedstawił nagły wniosek:

Rada miasta Krakowa uchwala:

„Rada miasta przystępując do wniosku wygłoszonego przez Prezesa Koła dra Tertila w dniu 2 bm. w Izbie poselskiej Rady Państwa imieniem reprezentacyi polskiej w kraju, uważa za obowiązek w tej poważnej chwili dać wyraz powszechnemu pragnieniu ludności tego miasta jak najrychlejszego zawarcia pokoju, któryby przywrócił normalne życie gospodarcze, a zarazem przekonaniu, że uznana powszechnie za międzynarodową sprawa odbudowania niepodległej i zjednoczonej Polski będzie rozstrzygnięta przez kongres międzynarodowy przy udziale przedstawicieli narodu polskiego i zgodnie z jego prawami.

Nagłość i wniosek jednomyślnie uchwalono.

Hołd księciu bisk. krak. ks. Adamowi Sapiesze.

Prezydent m. przemówił:

Przed 25 laty otrzymał obecny Książę biskup krakowski **ks. Adam Sapieha** jako młody 26-cio letni kleryk święcenia kapłańskie.

Na obecnym wysokim urzędzie Księcia Kościoła zajął On jedno z pierwszych miejsc wśród synów Polski.

Działalność Jego wśród ciężkich czasów wojny jest nam aż nadto dobrze znaną i powszechnie uznaną. — Jego dziełem niespożytej zasługi jest stworzenie K. B. K. krakowskiego, instytucyi, która tysiącom ludzi szła w pomoc materyalną, moralną i ratowała życie.

Dziś, gdy nasz Arcypasterz święci srebrne Gody z Kościołem, niech mi wolno będzie w Imieniu Rady miejskiej złożyć Mu gorące życzenia na przyszłość.

Przemówienie Rada przyjęła oklaskami.

Protest przeciw mordom bolszewickim.

Rm. ks. dr. Caputa po umotywowaniu nagłości zgłasza wniosek:

Rada miasta Krakowa przejętą do głębi grozą mordów masowych popełnianych na ludności bezbronnej i braciach naszych przez rząd bolszewicki w Rosyi, piętnuje te gwałty, jako barbarzyństwo dzikiego fanatyzmu, jako depczące uczucia ludzkie, jako hańbę kultury wogóle, a chrześcijańskiej w szczególności.

Rada miasta potępia nietylko czynniki, które czynnie przykładały rękę do podtrzymania tych orgii, lecz także i te, które przez swą bierność przyczyniają się do przeszczepiania tych prądów na prowincye polskie.

Rada miasta widzi w tej dążności haniebnej chęć zatrucia polskiego narodu, podcięcia jego sił i pierwiastków twórczych w zaraniu zmartwychwstania do wolności.

Rada miasta zwraca się do Koła Polskiego w Wiedniu z prośbą usilną i stanowczą, aby zaprotestowało uroczyście wobec cywilizowanego świata przeciw tym bezprawiom spełnianym w oczach Europy dążącej do porozumienia i sprawiedliwości. (L. prez. 3433/918).

Nagłość i wniosek uchwalono.

Rm. dr. Krzetuski przedstawia nagły wniosek: Celem zastanowienia się nad zadaniami, czekającemi gminy z chwilą zawarcia pokoju i środkami, koniecznymi dla przejścia z obecnej wojennej do pokojowej działalności powołuje się do życia Komisyę „Okresu Przejściowego“ do której należeć mają przewodniczący Sekcyi, ponadto po jednym członku z każdej Sekcyi.

Komisya ta winna się rekonstytuować i prace rozpocząć bezzwłocznie. (L. 1406/918 U. Op. Soc.).

Wniosek jednomyślnie uchwalono.

Epidemia „hiszpanki“.

Rm. dr. Bobrowski interpeluje w sprawie choroby hiszpańskiej, która zastraszająco szerzy się w naszem mieście.

Fizyk miejski docent dr. Janiszewski złożył sprawozdanie o stanie zdrowotności Krakowa.

Według miejsk. Urzędu zdrowia, na influenzę od 15—20 z. m. umarło 21 osób, na zapalenie płuc 28, w nast. tygodniu na influenzę 33.

W Krakowie przeszło 30.000 osób przebyło „hiszpankę“.

Brak lekarstw.

Rm. dr. Bobrowski omawia brak lekarstw w aptekach krakowskich.

Wyjaśnień w tej sprawie udzielił fizyk.

Młynówka.

Rm. Drozdowski interpeluje w sprawie „Młynówki“.

St. radca budown. m. Kłeczek wyjaśnia, że w myśl uchwały Rady m. roboty rozpoczęto we

wrześniu. Warunki pracy są trudne i brak robotników.

Brak służby domowej.

Rm. Konopiński podnosi, że gospodarstwa domowe narażone są na wielkie trudności przy zamawianiu służących.

Wiceprezydent m. Rolle wyjaśnił.

Strejk w szkołach uzupełniających.

Rm. Wajda podniósł, że z powodu strejku w uzupełniających szkołach przemysłowych cierpi najwięcej młodzież rękodzielnicza i rzemieślnicza. Mowca prosił o interwencyę w tej sprawie.

Wiceprezydent m. Rolle wyjaśnił.

Rozwiązanie Centrali leków.

Rm. Kosobudzki interpeluje w sprawie chorób w mieście i zgłasza nagły wniosek:

Zwrócić się do Koła polskiego, by postarało się o rozwiązanie centrali dla środków aptekarskich, których jest zupełny brak w naszem mieście, a z powodu chorób epidemiczuych grozi mieszkańcom miasta katastrofa. (LMagtu 111019/918 III a).

Wniosek odesłano do komisyi sanitarnej.

Stan aprowizacyi w mieście.

Z kolei przedstawił Prezydent miasta Federowicz stan aprowizacyi Krakowa.

„Demobil".

Wicesekretarz Magtu dr. Kolkiewicz przedstawia nagły wniosek:

Rada m. uchwali:

1. Przystąpić do spółki „Demobil" dla zużytkowania materyałów wojennych, spółki z ogr. odpow., w charakterze członka z wkładką zakładową w kwocie 10.000 K.
2. Do delegowania zastępcy gminy m. Krakowa w spółce „Demobil" upoważnić pana prezydenta m. i udzielić temuż zastępcy pełnomocnictwa do zastępowania gminy we wszystkich sprawach, wyłaniających się z udziału w tej spółce tj. do wykonywania imieniem gminy wszystkich spraw, jakie ze statutu spółki członkowi tejże przysługują.
3. Do podpisania powyższego pełnomocnictwa upoważnia się obok p. prezydenta m. względnie tegoż zastępcy rm. pp. Zygmunta Maywalta i Henryka Szatkowskiego, a w razie przeszkody jednego z nich rm. Władysława Turskiego lub dra Zygmunta Ehrenpreisa.
4. Załatwianie wszelkich spraw w stosunku do spółki „Demobil" i udzielanie dyrektyw pełnomocnikowi gminy poruczyć Sekcyi ekonomicznej Rady m.
5. Wydatek na deklarowany udział pokryć z fund. m. Dz. XIV wyd. nadzw. poz. „wydatki wskutek stanu wyjątkowego" budżetu na rok 1918/919 (LM. 103464/918 I a).

Nagłość, a następnie wniosek uchwalono.

Kupno realności.

Następnie wicesekretarz Magtu dr. Kolkiewicz przedstawia imieniem Sekcyi II. nagły wniosek:

Rada miasta uchwali:

1. Dodatkowo do uchwały Rady m. z 24/XI 1916 co do zakupna realności w Zakrzówku od Adama i Maryi Zakrzowieckich za 30.000 K. Rada miasta ze względu, że poprzednio przyjęto obszar mniejszy o 2 a 95 m², według stanu katastr., a o 2 a 30 m² według stanu faktycznego i że sprzedający oddają Gminie m. Krakowa parcelę lk. 236/4 o tym obszarze nie branym pierwej pod uwagę, podwyższa pierwotnie umówioną cenę kupna z kwoty 30.000 K do kwoty 42.000 K.
2. Na pokrycie wydatku na cenę kupna wraz z należytością skarbową wstawia się do Dz. X. wydatki nadzw. budz. na r. 1918/19 kredyt w kwocie 44.000 K. (LMagtu 102780/18 I a).

Nagłość, a następnie wniosek Sekcyi II. uchwalono.

Zakupno kamieniołomów.

Wiceprezes m. Sare przedstawił imieniem Sekcyi II. następujący wniosek:

1. Zawrzeć z gminami miasta Lwowa i Tarnowa spółkę z ograniczoną poręką pod firmą „Kamieniołomy miast galicyjskich, Spółka z ograniczoną poręką w Krakowie" z kapitałem spółkowym 100.000 K, której celem będzie zakupno od firmy H. Kulka i Ska Towarzystwo z ograniczoną poręką kamieniołomów porfirowych w Miękini i dolomitowych w Chrzanowie i Libiążu, oraz gruntu w Regulicach i prowadzenie tychże zakładów przemysłowych na własny rachunek.
2. Objąć w tejże spółce wkładkę spółkową w kwocie 50.000 koron, podczas gdy gmina m. Lwowa obejmie wkładkę w kwocie 40.000 K, gmina zaś m. Tarnowa wkładkę w kwocie 10.000 K.
3. Upoważnia się obok p. prezydenta lub jego zastępcy radców miejskich pp. dra Karola Krzetuskiego i Zygmunta Maywalta, a w razie przeszkody jednego z nich pp. dra Henryka Szarskiego i dra Samuela Tillesa do podpisania imieniem gminy miasta Krakowa dotyczącego kontraktu spółki, oraz do podpisania w imieniu gminy miasta Krakowa listu gwarancyjnego dla banku przemysłowego, którym Gmina obejmie solidarną porękę za pożyczkę zaciągniętą przez wyż nazwaną spółkę do wysokości 4,000.000 K. (Lprez. 3338/1918).

Nagłość uchwalono.

Rm. Bazes wnosi, aby sprawę kamieniołomów odroczyć.

Wiceprezydent Sare udziela wyczerpujących wyjaśnień.

Rm. Bazes podtrzymuje wniosek o odroczenie sprawy.

W głosowaniu wniosek rm. Bazesa upadł.

Wniosek Sekcyi przyjęto.

Porządek dzienny.

I. Powołanie radców miejskich w miejsce zmarłych.

Sekretarz Magtu Przeorski imieniem Sekcyi III. przedstawia następujące wnioski:

Rada miasta uchwali:

1. W myśl § 18, ust. 4 statutu miejsk. w miejsce śp. zmarłego radcy miejsk. dra Juliusza Leo wybranego radcą miejsk. z Koła II, oddz. 1 przy wyborach w roku 1914 powołuje się aż do najbliższych wyborów do pełnienia obowiązków radzieckich p. dra Franciszka Mussila, który przy wyborach w odnośnym kole po zmarłym otrzymał największą ilość głosów. (Lprez. 737/1918).

2. W myśl § 18, ust. 4 statutu miejsk. w miejsce śp. zmarłego radcy miejskiego Antoniego hr. Wodzickiego wybranego radcą miejsk. z Koła II A (wielka własność) przy wyborach w roku 1911 powołuje się aż do najbliższych wyborów do pełnienia obowiązków radzieckich p. inż. Leonarda Nitscha, który przy powyższych wyborach w odnośnym kole po zmarłym otrzymał największą ilość głosów. (Lprez. 738/18).

Uchwalono.

Rm. Chwastek interpeluje w sprawie nieregularnego uczęszczania radców miejskich na posiedzenia Rady m. i zgłasza wniosek:

Poleca się Prezydyum miasta, aby w miejsce nieuczęszczających radców m na posiedzenia Rady m. powołało zastępców tychże. — Przekazano Sekcyi prawniczej.

Nowa apteka w Krakowie.

II. St. radca Magtu Buczkowski, przedstawia wniosek Sekcyi V.

Rada miasta uchwali:

Odnośnie do wniesionego przez magistra farmacyi Karola Józefa Bergera w dniu 15 lipca 1917 r. do L. 76906 podania o nadanie mu koncesyi na nową aptekę publiczną w Krakowie, ze stanowiskiem albo:

1. na narożniku ul. 5 Listopada (Starowiślnej) i ul. św. Gertrudy naprzeciw gmachu poczty aż do Nru 8 przy ul. św. Gertrudy, albo
2. przy ulicy Szlak, na narożniku ulicy Długiej Nr. 55—62.

Rada miasta oświadcza Magistratowi, jako władzy politycznej I. instancyi, że zdaniem Rady miasta utworzenie nowej apteki publicznej w pomienionych wyżej punktach miasta tak ze względu na stosunki miejscowe i liczbę ludności, jak również i liczbę sąsiednich istniejących już aptek nie jest pożądanem. (LMagtu 73909/18 III a).

Na wniosek rm. Chwastka sprawę nadania koncesyi odroczono i skierowano do Sekcyi V.

Nowa piekarnia miejska.

Imieniem Komisyi aprowizacyjnej wiceprezydent m. Sare wnosi:

Rada miasta nchwali:

1. Zatwierdza się uchwałę Komisyi aprowizacyjnej, postanawiającą urządzenie w budynku elektrowni miejskiej w Podgórzu piekarni miejskiej kosztem nieprzekraczalnym 300 000 kor.

2. Wydatek pokryje fundusz aprowizacyjny.

3. Upoważnia się pana Prezydenta do wydania wszelkich potrzebnych zarządzeń, by piekarnia jak najrychlej została uruchomioną. (LM. 103230/918 B a).

W dyskusyi jaka wywiązała się na ten temat zabierali głos rm. dr. Bobrowski, ks. Masny, dr. Szarski za wnioskiem komis. aprow., zaś rm. Kosobudzki i Gramatyka przeciw wnioskowi.

Rm. Adelman dąży do tego, aby w kwestyi budowy piekarni, Gmina postarała się o własny młyn.

Wiceprezydent Sare udziela szczegółowych wyjaśnień w powyższych sprawach.

Wniosek Komisyi aprowizacyjnej uchwalono.

Wybór rady nadzorczej spółki „Kamieniołomy miast galicyjskich spółka z ograniczoną poręka“.

Wiceprez. Sare imieniem komisyi drogowo-kanałowej przedstawił sprawę wyboru 5 członków do rady nadzorczej spółki „Kamieniołomy miast galicyjskich, spółka z ograniczoną poręką“.

Poczem przewodniczący zarządził głosowanie kartkami.

Na skrutatorów powołał rm. Łuczkę i Potuczka.

Sekretarz odczytywał kolejno nazwiska obecnych radców miejskich, a ci swe głosy na kartkach składali do urny.

Wynik głosowania ogłosił rm. Potuczek.

Na głosujących 42 radców otrzymali:
Rm. Maywalt 37 głosów.
Rm. Peroś 27 głosów.
III. wiceprez. Rolle 28 głosów.
II. wiceprez. Sare 34 głosy.
Rm. Turski 35 głosów.

Reszta głosów rozstrzelonych. Pustych kartek oddano 5.

Powyższych zatem pięciu wybranych zostało do rady nadzorczej.

IV. St. radca Mgtu Buczkowski przedkłada sprawę:

Wyboru 3 zastępców Rady miejskiej, do Komisyi dla przeprowadzenia rokowań ugodowych z Delegatem Namiestnika w Krakowie w sprawie wzajemnych pretensyi Rządu i Gminy miasta Krakowa o zwrot wydatków za sprawowanie jurysdykcyi w ciężkich przestępstwach policyjnych za okres czasu od 1 listopada 1849 r. do 31 października 1855 r. i o zwrot wydatków za sprawowanie policyi miejscowej. (LMagtu 90053/18 III a) 111020/918 III a.

Rada miejska przez aklamacyę wybrała do powyższej komisyi radców m.: Hałatkiewicza, dra Tillesa i Wielgusa.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie **10** wieczór.

Posiedzenie tajne (24. w kad. XVII) **w dniu 3 października 1918 r.**

Prezenty.

I. Rada m. nadała prezentę na posadę nauczycielki w szkole im. św. Scholastyki p. **Maryi Waszkiewicz** (LM. 93894/918 IV).

II. „Uchwalono wezwać Radę szkolną krajową do stabilizacyi posad nauczycielskich i organizowania szkół w wielkim Krakowie".

III. Rada m. nadała prezentę na posadę nauczycielki w szkole XVII **im ces. Elżbiety, p. Sabinie Korngutównie.** (LM. 94973/918 IV).

IV. Rada m. nadała prezentę na posadę nauczycielki w szkole im. **Konarskiego**, p. **Maryi Tuschównie.** (LM. 94973/918 IV).

V. Rada m. nadała prezentę na posadę nauczycielki w szkole im. **św. Salomei, p. Maryi Bladowskiej** (LM 94973/918 IV).

Posiedzenie nadzwyczajne (57 w kad. XVII.) **w dniu 12 października 1918 r.**

Obecni:
Przewodniczący: Prezydent J. K. Federowicz.
II. Wiceprezydent m.: Józef Sare.
III. Wiceprezydent m.: Karol Rolle.
Sekretarz rady m.: Dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych: **91**.

Początek posiedzenia o godz. 12 w południe.

Manifest o Zjednoczonej niepodległej wolnej Polsce.

O godz. 12 w południe na uroczyste posiedzenie Rady miejskiej zaczęli się schodzić zaproszeni goście. Galerya i loże wypełniły się również do ostatniego miejsca inteligencyą krakowską. Radcy miejscy przybyli w strojach uroczystych. W pierwszym rzędzie zajęli miejsca: książę biskup Sapieha, ks. biskup Nowak, dr. Bobrzyński, członkowie kapituły katedralnej, kanonicy: ks. Krupiński, ks. dr. Ślepicki, ks. dr. Nikiel, ks. dr. Kołodziej, oraz rektor dr. Zórawski z dziekanami; następnie obecni byli prof. dr. Mycielski, dyrektorowie szkół średnich krakowskich, posłowie Tetmajer, Daszyński, dr. Marek, Klemensiewicz. Osobną grupę tworzyła delegacya oficerów z Marmaros Sziget w skład której wchodzili kapitanowie Łapicki i Boldt, porucznicy Łakociński, Gliniecki i podpor. Bałanda. Obecnym był także prof. dr. K. Morawski, prezes Akademii Umiejętności, b. pułkownik Roja, oraz szereg osobistości krakowskich.

Na trybunie prezydyalnej przywieszono urzędowy „Monitor", zawierający proklamacyę Rady Regencyjnej.

Gdy goście zajęli miejsca, wszedł prezydent miasta JK. Federowicz na trybunę i wygłosił następującą mowę:

Prześwietna Rado — Dostojne Zgromadzenie!

W dniu 7 października ogłosiła Rada Regencyjna manifest proklamujący zjednoczoną niepodległą Polskę. — Pod pierwszem wrażeniem wysłałem imieniem miasta telegram do Rady Regencyjnej z wyrazami hołdu i czci, oraz telegram do Pana Prezydenta ministrów z wyrażeniem uznania za dopełnienie aktu, świadczącego o jego rozumie politycznym i męskiej energii.

Dziś pozwoliłem sobie zaprosić Świetną Radę i Was wielce Szanowni Panowie, bo pomny jestem wielkiego obowiązku narodowego prastarej stolicy Polski, że jak była niegdyś, tak dziś i na przyszłość pozostać winna wierną przodownicą w chwilach „osobliwych" narodu polskiego.

To co pra-praojcowie nasi przed wiekiem utracili, to co praojcowie nasi w męczarniach prześnili, to za czem ojcowie nasi ginęli w walkach o niepodległość, tego myśmy się dziś po znojach i martyrologii legionów doczekali, zmartwychwstania Ojczyzny!

Pamiętamy patenty państw centralnych, pamiętamy ówczesne nastroje. Przez te etapowe momenty sprawa polska przeszła na tory międzynarodowych zagadnień, a punkt 13-ty warunków pokojowych pana prezydenta Stanów Zjednoczonych dał świeże podstawy, zdolne urzeczywistnić zmartwychwstanie prawdziwie wolnej, zjednoczonej i do życia zdolnej Polski.

Rada Regencyjna dorosła do dziejowej chwili, gdy przez swój politycznie przezorny rząd uchwyciła najstosowniejszy moment dla ogłoszenia manifestu z 7 października.

Za to Jej hołd i głębokie uznanie.

Wśród chaosu codziennych wypadków politycznych stoimy niemal przygłuszeni, mimo to jednak zdajemy sobie jasno sprawę z najświętszego naszego obowiązku narodowego i politycznego, który każe nam stanąć bez różnicy przekonań na jednej, dziś jedynej platformie polskiej.

Może niedługa już czeka nas droga do wolności, ale za to pełna niebezpieczeństw i rozlicznych sideł. To też słusznie i z głębokiem ujęciem sprawy Rada Regencyjna wzywa nas byśmy stanęli do pracy jak jeden mąż. I rzeczywiście dziś przedewszystkiem potrzeba nam zgody i jedności, bo wewnętrzne rozterki, waśnie i rozbicia doprowadzić nas mogą do strasznego nieszczęścia. Wszak na zewnątrz nie wszędzie mamy przyjaciół.

Przeżyliśmy bodaj że najcięższe chwile, przeżywamy bodaj że najdonioślejsze zdarzenia, a da Bóg przetrwamy wszelkie czekające nas jeszcze udręki, pokonamy nieporozumienia i staniemy wreszcie zgodni, jednomyślni i równouprawnieni na wolnej ziemi zjednoczonej, niepodległej Polski.

Imieniem prezydyum miasta pozwalam sobie enuncyować następującą deklaracyę:

Rada królewskiego stołecznego miasta Krakowa zebrana w dniu 12 października na nadzwyczajne uroczyste posiedzenie wyraża najwyższą radość, że przenikające wszystkie warstwy całego narodu polskiego bez względu na dzielące go granice wielkie hasło zjednoczenia i wyswobodzenia ojczyzny znalazło wyraz w manifeście Rady Regencyjnej i przekazane zostało całemu narodowi polskiemu, jako wskazanie drogi i obowiązku dnia najbliższego.

Rada stołecznego królewskiego miasta Krakowa kierowana dążeniem ku zjednoczeniu i niepodległości całej Polski wypełni swój obowiązek pracy i ofiary dla ostatecznego ziszczenia tego najwyższego wska-

zania narodowego wiernie, konsekwentnie i wśród wszelkich okoliczności. (Lprez. 3449/918).

Rada królewskiego stołecznego miasta Krakowa poleca Prezydentowi, by zawiadomił o powyższych uchwałach Radę Regencyjną wraz ze złożeniem Jej hołdu i życzeń serdecznych, aby wierna swojemu obowiązkowi wraz z reprezentacyą całego narodu doprowadziła naród polski szczęśliwie i szybko do jego przyrodzonego celu, zjednoczenia i niepodległości.

Niech żyje wolna niepodległa zjednoczona Polska!

Wzniesiony okrzyk zebrani z zapałem powtórzyli, poczem odśpiewano pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła".

Przewodniczący posiedzenie zamyka o godzinie 1 w południe.

Przed magistratem zebrał się olbrzymi tłum publiczności, do której przemówił po zebraniu z balkonu najpierw prezydent Federowicz w otoczeniu Rady miejskiej, senatu i kleru, wśród którego znajdowali się ks. biskup Sapieha i ks. biskup Nowak, odczytując uchwaloną deklaracyę i wzywając do zgody i jedności, poczem przemawiał poseł Tetmajer, wreszcie Daszyński. Manifestacye trwały dłuższy czas.

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj.

Sekcya szkolna.

Posiedzenie w dniu 30 października 1918.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi miejskiej szkoły gospodarstwa domowego i miejskiej szkoły przemysłowej żeńskiej za rok szkolny 1917/18, oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych.

Kuratorya szkoły gosp.-dom.

Posiedzenie w dniu 28 października 1918.

Na posiedzeniu złożyły dyrekcye sprawozdania z zakończenia ubiegłego roku szkolnego i rozpoczęcia nowego, a następnie załatwiono cały szereg spraw dotyczących zaangażowania docentów i urządzenia kursów.

Komisya okresu przejściowego.

Posiedzenie w dniu 26 października 1918.

Po dyskusyi rozdzielili obecni pomiędzy siebie referaty koniecznych na wypadek **demobilizacyi prac przygotowawczych**, a w szczególności sprawę wpływu na demobilizacyę wojskową, następnie umieszczenia, wyżywienia i odziania zwalnianych żołnierzy, pośrednictwa pracy, uruchomienia przedsiębiorstw przemysłowych i przystąpienia do publicznych prac z konieczności (ze szczególnem uwzględnieniem przemysłu budowlanego, umożliwiającego zajęcie wielkiej ilości rąk) sprawę funduszu zapomogowego dla bezrobotnych, kwestyę finansową, oraz sprawę użycia dla demobilizacyi baraków w Oświęcimiu.

Nadto Komisya uchwaliła zwrócić się bezzwłocznie do władz wojskowych z żądaniem przeniesienia do Krakowa kader formacyi tutaj się rekrutujących, z czem wiążą się szczęśliwe przeprowadzenia demobilizacyi.

Komisya sanitarna.

Posiedzenie w dniu 23 października 1918.

Tematem rozpraw była obecna epidemia **influenzy (hiszpanki)**. W posiedzeniu wzięli udział prócz zwyczajnych członków Komisyi sanitarnej jeszcze zaproszeni prymaryusze i kierownicy szpitali miejscowych.

Fizyk miejski docent dr. Janiszewski przedstawił rzeczywisty przebieg epidemii w Krakowie. Jedynie pewnych dat dostarczyć może statystyka śmiertelności. Zliczano co tydzień wszystkie przypadki śmierci z powodu influenzy i zapalenia płuc razem. Otóż w pierwszym tygodniu epidemii było ich 3, w drugim 49, w trzecim 55, w czwartym 98, w piątym 87 i w ostatnim od 13/X do 19/X 88. Ostatnia epidemia influenzy w roku 1890 trwała we Lwowie od 14 stycznia do 30 marca. Największa śmiertelność jest pomiędzy małemi dziećmi do 4 roku życia, a następnie u dorosłych w wieku od 20 do 30 lat. Od początku epidemii uderzająco małą jest śmiertelność pomiędzy dziećmi szkolnemi, pomimo bardzo licznych ich zachorowań. Najwięcej przypadków śmierci zdarzyło się na Kazimierzu, głównie pomiędzy ludnością chrześcijańską, następnie w Podgórzu, Śródmieściu, na Kleparzu i na Wesołej, najmniej w Łobzowie i Czarnej Wsi.

Epidemia szerzy się w Krakowie podobnie jak w całej Europie groźnie. Z powodu kolosalnej ilości zachorowań zabrała już wiele ofiar w życiu ludzkiem. Procent jednak śmiertelności jest mały. Wobec nadzwyczajnie szybkiego szerzenia się zarazy, wielkiej wrażliwości, jaką co do niej okazuje większość ludzi, kolosalnej ilości ognisk w mieście i okolicy, nadzwyczajnie małej śmiertelności wśród dzieci szkolnych, braku należytej opieki nad ubogiemi dziećmi poza szkołą i wobec braku widocznych korzyści, jakie zamykanie szkół w innych miastach przyniosło, Magistrat dotąd szkół nie zamknął. Zamykał jedynie pojedyncze klasy, poddając izby szkolne gruntownemu oczyszczeniu. Obecnie 60% uczniów szkół średnich, a przeszło 80% dzieci szkół ludowych przebyło influenzę. Doświadczenie miejscowe, innych miast, oraz opisy epidemii z 1889/1890 pouczają, że zwalczanie tej zarazy jest bardzo trudne i że więcej wskórać tu można przez stosowanie indywidualne pewnych środków ostrożności, niż przez ogólne zarządzenia władz. Obok ciągłej kontroli absencyi, zachorowań i śmiertelności dzieci szkolnych, badań bakteryologicznych w szkołach, przeprowadzano dezynfekcye mieszkań i rzeczy po zmarłych na influenzę, zwrócono uwagę na czystość i porządek w kościołach, żłóbkach, ochronkach, kinach, teatrach, restauracyach, wozach tramwajowych i t. d. Odpowiednich zarządzeń pod tym względem dopilnowują pp. Lekarze okręgowi miejscy. Wydano odpowiednie pouczenie dla ludności. Na poprzedniem posiedzeniu w dniu 27 września b. r. poświęconem również epidemii hiszpanki domagał się Miejski Urząd Zdrowia gruntownej asanacyi miasta

i usunięcia najbardziej rażących zaniedbań pod tym względem. Fizyk miejski zakończył wnioskami o otwarcie szpitala dla chorych na influenzę, niemających należytej opieki w domu, o zażądanie od wojskowości oddania do użytku Towarzystwu ratunkowemu oraz Miejskiemu Urzędowi Zdrowia wozów automobilowych, o domaganie się od wojska, by wobec panującej epidemii nie zabierało miastu lekarzy, sanitaryuszy i dezynfekcyonaryuszy, w końcu o energiczne zarządzenia w celu dostarczenia miastu środków lekarskich. W dyskusyi nad sprawozdaniem fizyka miejskiego zabierali głos prawie wszyscy obecni. Wszyscy mówcy wyrazili zdanie, że zamykanie szkół jest bezcelowe i nieracyonalne. Wobec skonstatowanego nieporządku i brudów w wielu bardzo szkołach, uznano za wskazane rozpuszczenie szkół na czas potrzebny do dokładnego oczyszczenia i wymycia budynków szkolnych i następnie stałe utrzymywanie izb szkolnych w porządku. Zwrócono uwagę na konieczność przestrzegania czystości i porządku w mieście. Podnoszono opłakane stosunki panujące w krajowym szpitalu św. Łazarza z powodu braku miejsc, jak i lekarzy. Uznano konieczność otwarcia szpitala dla chorych na influenzę, a obok tego opróżnienia przez wojsko szpitala Bonifratrów i izraelickiego, a także wypuszczenie z wojska odpowiedniej ilości lekarzy. Akcentowano złośliwość obecnej epidemii w przykładach powikłanych zapaleniem płuc. Żądano, aby apteki były otwarte przynajmniej do godziny 9-tej wieczór. Zaproponowano zwrócenie się do Konsystorza o odpowiednie pouczenie z ambon, aby ludzie z mieszkań, gdzie są przypadki choroby zaraźliwej, osoby po świeżo przebytej chorobie i chorzy nie uczęszczali do kościoła. Ze strony Rady szkolnej okręgowej zaproponowano zamknięcie szkół na 2 tygodnie, a to ze względów administracyjnych, aby je można było zaopatrzyć w węgiel.

Prezydyum miasta dziękując za łaskawy udział w zebraniu, obiecało wedle możności skorzystać z cennych uwag wyrażonych przez uczestników posiedzenia

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, ul. Mikołajska L. 13